

Szczegóły uniewinnienia Doboszyńskiego

Czy areszt zostanie uchylony?

KRAKÓW, 26. 6. (telefonem od korespondenta „ABC”). Wyrok w sprawie inż. Doboszyńskiego.



Inż. Adam Doboszyński na ławie oskarżonych.

go oczekiwany był w Krakowie z wielkim napięciem. Od samego rana cisnęła się publiczność do gmachu Sądu Okręgowego. Pomimo specjalnych obostrzeń sala była przepelniona. Na galerii zasiadli bardzo licznie wysocy dygnitarze ze sfer sądowych i prokuratorskich. Po przemówieniu ostatniego obrońcy adw. adw. Stypulkowskiego i Pozowskiego, przewodniczący sądu sędzia dr. Krupiński udzielił przysięgłym pouczenia, po czym wraz z nimi udał się na naradę. Narada trwała 55 min. W chwili, gdy komplet sędziowski wkroczył na salę zapanowała zupełna cisza. Em. wice kurator Okręgu Szkolnego Przyjemski drzącym głosem odczytał wyrok, którego treść podajemy na stronie pierwszej. Wyrok orzekający nie-

winność Doboszyńskiego, wywarł ogromne wrażenie na wszystkich zgromadzonych.

Wrażenia tego nie mogła zatrzeć decyzja trybunału sądzącego, mocą której wyrok przysięgłych został zasutowany.

Po ogłoszeniu tej decyzji obrońcy inż. Doboszyńskiego postawili wniosek o zmianę środka zapobiegawczego i uwolnienie oskarżonego z aresztu. Podanie to nie zostało do tej pory zatwierdzone.

Należy nadmienić, że obrońcy Doboszyńskiego adw. Czerwinski i Stypulkowski wnieśli na rozprawie czwartkowej wniosek o postawienie dodatkowych pytań, zmierzających do rozdzielenia orzeczeń, dotyczących czynu, od orzeczeń, dotyczących winy. Poza tym dodatkowe pytania obrońców zmierzały do ustalenia czy czyn Doboszyńskiego spowodowany był stanem wyższej konieczności — troską o dobro Polski. Trybunał wniosku obrońcy nie uwzględnił.

Jest rzeczą, niezmiernie charakterystyczną, że w skład ławy przysięgłych wchodziło trzech emerytów wojskowych i że żaden z przysięgłych nie bierze czynnego udziału w życiu politycznym. Warto również podkreślić, że przy formowaniu ławy przysięgłych prokurator skorzystał z

przysługującego mu prawa i zażądał wyłączenia czterech spośród kandydatów do ławy.



Inż. Doboszyński ze swym obrońcą adwokatem Jerzym Czerwiskim podczas przerwy w procesie.

Obiad i raut na Zamku

Ambasada Polska w Bukareszcie i ambasada rumuńska w Warszawie

O godz. 19.45 w sali Rycerskiej Zamku zgromadzili się członkowie korpusu dyplomatycznego, w sali Assambowej — członkowie rządu, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie poselstwa rumuńskiego i zaproszeni goście. O godz. 19.50 przybył na Zamek marszałek Smigły - Rydz. O g. 20-jej zajęły samochody J. K. M. króla Karola oraz J. K. W. księcia Michała, którzy przybyli w towarzystwie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. U drzwi schodów oczekiwał dostojnych gości dyrektor protokołu dyplomatycznego oraz dwaj adiutanci p. Prezydenta. W sali Mirowskiej oddał honory wojskowe uszykowany oddział zamkowy, w sali Canaletta witali dostojnych gości szefowie kancelarii cywilnej i wojskowej, a w sali audiencyjnej oczekiwała p. Prezydentowa Mościcka w towarzystwie marszałka Smigły - Rydza.

W chwili, gdy wszyscy zapro-

szeni goście oczekiwali w sali Rycerskiej i Assambowej, orszak króla Karola i p. Prezydenta Rzeczypospolitej przeszedł już z sali Tronowej do sali Rycerskiej, a następnie do sali Assambowej. Po skończonym cerle orszak przeszedł przez salę Obiadów Czwartkowych do sali Saskiej, gdzie odbył się obiad.

TOAST P. PREZYDENTA

Pod koniec obiadu powstał p. Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając przemówienie, w którym oświadczył o zamiarze podniesienia poselstwa polskiego w Bukareszcie do rangi ambasady. Przemówienie zakończył Prezydent następującym toastem:

„Wznoszę kielich za zdrowie W. Kr. Mości i domu królewskiego, za pomyślność jego krajów i szczęście narodu rumuńskiego”.

TOAST KRÓLA KAROLA

Mowy p. Prezydenta wszyscy wysłuchali stojąc i podjęli toast, wzniesiony na cześć króla Karola. J. K. M. król Karol na toast p. Prezydenta odpowiedział:

„Mogę tylko wyrazić moją zgodę na wypowiedziany przez Waszą Ekscelencję zamiar stworzenia ambasady w Bukareszcie i zapewniam Pana, Panie Prezydencie, że myślę o możliwości ustanowienia ambasady rumuńskiej w Warszawie”.

Następnie król wznosił następujący toast:

„Wznoszę kielich za zdrowie do-

stojnego Pana Prezydenta, głowy Państwa Polskiego, jak również za pomyślność zaprzyjaźnionej i sprzymierzonej Polski”.

Po toastie króla Karola na cześć Polski orkiestra odegrała hymn narodowy.

Po skończonym obiedzie J. K. M. król Karol, p. Prezydent, p. Prezydentowa, J. K. W. książę Michał i marsz. Smigły-Rydz przeszli do sali Obiadów Czwartaków na czarną kawę.

RAUT

Następnie odbył się raut, wydany przez p. Prezydenta Rzplitej. O godzinie 22 dostojni goście, prowadzeni przez p. Prezydenta Rzplitej z żoną przeszli przez salę Batorego do sali Assambowej. W tym momencie wszyscy zebrani w tej sali powstali i oddali akton. Następnie wysłuchano programu muzycznego, po skończonym zaś koncercie odbył się cerle w sali Owalej. Raut przeciągał się do godz. 23.30, o której nastąpiło pożegnanie w sali Audiencyjnej. Po pożegnaniu dyrektor protokołu dyplomatycznego, szef kancelarii cywilnej Prezydenta R.P., szef gabinetu wojskowego oraz dwaj adiutanci odprowadzili dostojnych gości do samochodu. W drodze powrotnej do Łazienek towarzyszył królowi Karolowi marszałek Smigły - Rydz, a księciu Michałowi gen. Fabrycy.

PODRÓŻUJ SAMOŁOTEM

Na Weekend

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polska prowadzi w Antwerpii

Dobre wvniki naszch lekkoatletów

ANTWERPIA, 26. 6. W sobotę rozpoczęły się w Antwerpii wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Reprezentacja polska odniosła ogromny sukces, wysuwając się na pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji, która przedstawia się następująco:

1) Polska 27½ pkt., 2) Szwajcaria 24, 3) Finlandia 17, 4) Dania 12½, 5) Norwegia 10, 6) Luxemburg 8, 7) Szwecja 8, 8) Holandia 4 pkt.

Reprezentacja lekkoatletyczna Anglii w sobotę nie startowała i przyjeździe dopiero w niedzielę.

Wyniki techniczne pierwszego dnia przedstawiają się następująco:
Rzut kulą: 1) Kotkas (Fin.) 15.18, 110 m. przez płotki: 1-szy Kunc (Szwac.) 15.4.
Przedbiegi na 200 m. 1) Stromberg

(Szwecja) 22.1, 2) Christens (Dania) 22.1, Biniakowski zajął 5-te miejsce (22.3) i został wyeliminowany.
Drugi przedbieg: 1) Haene (Szwajcaria) 22.1, 2) Zasłona (Polska) 22.3.
Trzeci przedbieg: 1) Rasmussen (Dania) 22.6, 2) Popek (Polska) 23.1.
W finale zwyciężył Haene 22 sek. przed Zasłoną (Polska) 22.2 i Rasmussenem (Dania) 22.3. Popek zajął ostatnie miejsce.
Skok w dal: 1) Stude (Szwajcaria) 7.19, 2) Hanke (Polska) 7.19.
Hanke w rozgrywce przegrał i zajął

drugie miejsce.
Na 3 tysiące mtr. wygrał Maeki (Finlandia) 8:34. Polak Noji zajął drugie miejsce 8:35.
W skoku o tyczce Polak Sznajder i Duńczyk Larsen uzyskali po 3,80 i podzieliли się pierwszym miejscem.
W finale biegu na 800 mtr. pierwsze miejsce zajął Kucharski w czasie 1:54,9, 2) Gerard (Belgia) 1:55,2, 3) Verhaert (Belgia) 1:55,2.
W biegu na 200 mtr. przez płotki zwyciężył Bosmans (Belgia) w czasie 25.7.

SMAKOSZE! ZAPRASZAMY do OGRODU

Restauracji „Au Gourmand” Marszałk. 71
pod zarz. współwł. M. PAWLIKOWA ♦ ZNAKOMITE PIWO ZYWIECKIE

Nowe zwycięstwo o Jędrzejowskiej

LONDYN, 26. 6. W rozgrywkach w Wimbledonie Jędrzejowska wraz ze swoją partnerką Noel pobili w grze podwójnej parę angielską King-Weekes 6:3 8:6.

W grze pojedynczej panów do ćwierćfinałów zakwalifikowali się: Cramm, Crawford, Austin, Grant, Parker-Pajkowski, Henkel, Mc Grath i Budge.

Polska — Węgry 2:2

Dubieści zawodzą fatalnie

LWÓW, 26. 6. W drugim dniu meczu tenisowego Węgry — Polska o puchar środkowej Europy, rozegrano dwie gry podwójne panów. Dzień ten przyniósł Polsce przykrą porażkę.
W pierwszym spotkaniu para węgierska Gabori - Ferenczy pokonała

Polaków Tartłowskiego i Bratka 8:6, 6:4, 6:2. Węgry nie reprezentowali specjalnej klasy. Polacy natomiast sprawiali bardzo złe wrażenie.
W drugim spotkaniu para węgierska Szigetli - Dallos, pokonała Hebdę i Tłoczyńskiego 4:6, 6:4, 7:5, 6:4.

Kongres II międzynarodówki

odbędzie się w Warszawie

W kołach politycznych wielkie poruszenie wywołała wiadomość o zjeździe międzynarodówki amsterdamskiej związków zawodowych, który odbędzie się w Warszawie dn. 29 lipca b. r.

Zjazd ten potrwa trzy dni i uczestniczyć w nim będzie 80 delegatów wszystkich krajów, prócz Niemiec, Austrii, Rosji i Włoch. Delegaci ci obradować będą nad sprawami, związanymi z położeniem klasy robotniczej, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji robotników w Niemczech i Italii.

Na kongres przybywa wielu znanych działaczy socjalistycznych. M. in. zapowiedzieli swój przyjazd z Francji Leon Jouhaux, z Anglii Citrine, z Belgii Martens. Przybędzie również sekretarz generalny międzynarodówki amsterdamskiej, Shevenes.

Międzynarodówka amsterdamska powstała na przełomie 19-go i 20-go wieku pod auspicjami słynnego teoretyka socjalizmu Kautzky'ego. Wykazuje ona tendencje reformistyczne, polegające na przeświadczeniu, że kapitalizm zorganizowany ewoluje w pewnym stopniu ku socjalizmowi.
Według Kautzky'ego, zorganizowany kapitalizm, a więc wszelkie jego formy zewnętrzne, jak kartele i trusty, wprowadzające gospodarkę planową, co jest wstępem do ustroju socjalistycznego.

Przewodniczącym międzynarodówki amsterdamskiej był przez dłuższy czas Vanderwel'e, dziś wielką rolę odgrywa w niej Henryk de Man, wybitny przywódca socjalizmu belgijskiego.

Zegar sprężynowy

przedpotopowy i nowoczesny elektryczny

Zegary należą do maszyn najdawniej przez ludzi wymyślonych i używanych. Pomimo to, w przeciągu stuleci, do niedawna nie ulegały one istotniejszemu udoskonaleniu. Jakkolwiek między starodawnym „jakiem norymberskim” a współczesnym kieszonkowym, lub noszonym na rękę czasomierzem jest wielka różnica, zegary większe już w wiekach średnich osiągały taki stopień doskonałości, że nieraz przewyższały współczesne nam wyroby.

Dopiero od kilkunastu lat datuje się w tej dziedzinie wielki postęp. Niedawno stosunkowo, podporządkowana woli ludzkiej, aczkolwiek ciągle jeszcze tajemnicza siła, elektryczność, została zastosowana też do pomocy w mierzeniu czasu. Podczas kiedy małutkie zegarki ciągle jeszcze zasadniczym mechanizmem przypominają zegarki naszych pradziadów — zegary większe uległy wielkiemu przeistoczeniu. Zastąpiono w nich dawne, kruche, niepewne, bo łatwo psujące się sprężynowe napędy prądem elektrycznym.

Elektryczne zegary nader szybko rozpowszechniły się w całym świecie. Cechuje je prostota mechanizmu i, zwłaszcza wygoda, bo nie wymagają pamiętania o nakręceniu, a raz uruchomione, spełniają swoje zadanie pewnie i niezawodnie, ściśle co do setnej części sekundy wskazując czas. Ponadto, posiadają tę wyższość nad mechanicznymi, dawnymi, że dają się łączyć, stosownie do potrzeby, w zespoły, złożone z zegara — matki i prawie nieograniczonej ilości zegarów wtórnych, przy czym cały zespół zegarów działa równo i akuracie co do najdrobniejszego ułamka sekundy. Ma to niezwykłą doniosłość dla władz, urzędów i instytucji, dla biur i zwłaszcza dla fabryk i wytwórni wszelkiego rodzaju oraz w ogóle wszędzie tam, gdzie równocześnie wskazania czasu z rozmaitych — zasadniczych względów jest konieczna. W miejscowościach, gdzie przez właściwą elektryczną uregulowaną (synchronizowaną) jest częstotliwość prądu na 50 okr./sek. doskonale i z pożytkiem dadzą się zastosować stosunkowo tańsze, t. zw. zegary elektryczne synchroniczne. Zás w miejscowościach, gdzie częstotliwość prądu nie jest synchronizowana na 50 okr./sek., używać można zegary elektryczne baterijowe lub też samoistne na prąd silny 120 lub 220 Volt i kilkudniową rezerwę chodu.

W Polsce, pod wpływem warunków gospodarczych, unowocześnienie zegarów szło mniej szybkim tempem, niż na zachodzie Europy i w St. Zj. Ameryki Północnej. W ostatnich la-

tach jednak sytuacja zaczyna się u nas poprawiać. Zegary nowoczesne elektryczne — zwłaszcza w stolicy Warszawie i większych miastach wojewódzkich, jak: Poznań, Katowice, Kraków, Lwów itd. zdobywają coraz większe sobie uznanie, a zapotrzebowanie na nie wzrasta z dnia na dzień.

Niestety, jak zawsze u nas, w znacznej mierze wykorzystują koniunkturę na popyt zegarów elektrycznych żydzi, w których rękach znajdują się zakonspirowane, w jednym pokoju lub kuchni znajdujące się montownie, w których siły zupełnie niefachowe kleją zegary elektryczne z części składowych, sprowadzanych całkowicie z zagranicy. Oczywiście jest, że i handel zegarami elektrycznymi odbywa się przez żydów we właściwym im sposób, t. j. nagabują oni najróżnorodniejszą klientelę w sposób natrętny, wstawiają na próbę zegary na oko tylko ładne, lecz w gruncie rzeczy tandetne, co w rezultacie zniechęca konsumentów do takich zegarów. Poza tym żydzi, zajmujący się handlem pokątnym zegarów elektrycznych (zwłaszcza synchronicznych), uchylają się od płacenia podatków i postępują jak zawsze i na tym terenie niesumienne i drażniące.

Jednakże prąd, który nareszcie ogarnął nas Polaków i obudził z bierności i odrętwienia handlowo-przemysłowego, notuje i w dziedzinie produkcji zegarów elektrycznych pomyślny zwrot. Posiadamy od niespełna kilku lat prawdziwie polską i chrześcijańską krajową wytwórnię zegarów — aparatów elektrycznych pod firmą „ELEKTRO”, która uczciwą, wyteżoną i fachową doskonałą pracą zdobyła sobie i w dalszym ciągu zdobywa rynek polski, stanowiąc w tym zakresie dla żydowskiego handlu konkurencję nie do zwalczenia. Pomyślnym jest fakt, że firma „ELEKTRO” nie ustaje w swoich ekspansywnych dążeniach i rokuje na przyszłość dalszy jak najświetniejszy rozwój.

Firma „ELEKTRO” wyrabia we własnych warsztatach: zegary elektryczne wszelkich rodzajów i odmian, zegary dla kontroli pracowników umysłowych, fizycznych i dozorców nocnych, zegary dla kontroli produkcji, datowniki i sztopery, urządzenia zabezpieczająco-ostrzegawcze i pożarnicze, urządzenia ostrzegawcze podświetlowe, sygnały, urządzenia nałot lotnicze, urządzenia poszukiwania osób, urządzenia elektryczno-budzikowe itd. itd. z krajowego surowca oraz w 90 proc. z krajowych fabrykatów, jak też zatrudnia coraz to większy, polski i chrześcijański wyłącznie personel.



PRYWATNE 2 KLASOWE

ŻEŃSKIE LICEUM HANDLOWE

(Kurs nauk dwuletni)

T. RACZKOWSKIEJ

w Warszawie, UL. WSPÓLNA 41, tel. 9,27-40.
prawo wstępu do wyższych uczelni.
WARUNKIEM przyjęcia do Liceum jest ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego, lub 6 klas gimnazjum dawnego typu, albo średniej szkoły zawodowej. ZAPISY w czerwcu w godz. 10—13 i 17—19. Dodatkowe zapisy odbędą się w końcu sierpnia, wzgl. we wrześniu. EGZAMIN WSTĘPNY — od 21 czerwca.

Kupon ankietowy

PYTANIE	ODPOWIEDZ
Czy usunięcie żydów z armii jest konieczne?	tak — nie
Czy służba wojskowa powinna być zastąpiona dla żydów pogłównym, pracą przymusową, czy też jednym i drugim?	1) pogłównie 2) praca przymusowa 3) jedno i drugie
Czy pogłównie powinno być pobierane indywidualnie, czy też nakładane na gminy żydowskie (podział przeprowadzają sami żydzi)?	1) indywidualnie 2) na gminy żydowskie
Czy i jakie rodzaje robót powinny być wyłączone z prac przydzielonych do wykonania żydom, a jakie roboty szczególnie nadają się do wykonania przez drużyny robotnicze żydowskie?	

Uwaga: W pierwszych trzech rubrykach kuponu niepotrzebne skreślić.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimskie 3 a, 1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobnie po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — (łusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimskie 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp